VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 102)**

z dnia 8 stycznia 2014 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 102)

8 stycznia 2014 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1993);**

**– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2014 r.;**

**– uzupełnienie składu Podkomisji stałej ds. monitorowania gospodarki odpadami.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Hanna Trojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Skucha** prezes zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Janusz Włodarski** prezes Państwowej Agencji Atomistyki wraz ze współpracownikami oraz prof. **Marek Gromiec** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Krystyna Pająk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Paluch**, **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Witam panie i panów posłów. Witam naszych gości, którzy przybyli na dzisiejsze spotkanie. Dzisiaj przedstawicielem rządu jest pani minister Hanna Trojanowska – witam serdecznie panią minister – odpowiedzialna w Ministerstwie Gospodarki za dziedzinę, którą będziemy się za chwilę zajmowali. Jest pan prezes Państwowej Agencji Atomistyki – Janusz Włodarski. Bardzo serdecznie witam pana prezesa. Tradycyjnie jest z nami pani prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – Małgorzata Skucha, którą bardzo serdecznie witamy. Zawsze jest też z nami pani dyrektor z Najwyższej Izby Kontroli – Teresa Warchałowska. Serdecznie witamy. Witamy wszystkich gości, którzy przybyli, a których z nazwiska nie wymieniłem dla oszczędności czasu. Proszę wszystkich, by czuli się serdecznie powitani.

W porządku obrad w punkcie pierwszym mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe oraz niektórych innych ustaw. W drugim punkcie – rozpatrzenie planu pracy Komisji od stycznia do czerwca br. W punkcie trzecim – uzupełnienie składu podkomisji stałej ds. monitorowania gospodarki odpadami. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Rozumiem, że porządek dzienny został przyjęty. Przypominam, że protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty wobec niewniesienia do niego uwag. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu. Bardzo proszę panią minister Trojanowską o przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe oraz niektórych innych ustaw. Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Hanna Trojanowska:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Dziękuję również za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie i możliwość przedstawienia projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe oraz niektórych innych ustaw. Ten projekt przygotowany został w celu wdrożenia do krajowego prawa przepisów dyrektywy Rady 2011/70/EURATOM z 19 lipca 2011 r. ustanawiającej ramy wspólnotowe w zakresie odpowiedzialnego i bezpiecznego gospodarowania wypalonym paliwem jądrowym i odpadami promieniotwórczymi.

Pozwolę sobie rozpocząć od zwrócenia uwagi, że kwestia właściwego gospodarowania takimi odpadami, w tym ponoszenia kosztów, jest nie do uniknięcia niezależnie od kierunków rozwoju polityki energetycznej Polski. W Polsce bowiem, niezależnie od realizowanych planów wprowadzenia energetyki jądrowej, od ponad 55 lat wytwarza się odpady promieniotwórcze. Powstają one w wyniku działalności medycznej, naukowej i przemysłowej z zastosowaniem technik izotopowych, np. jako rezultat eksploatacji reaktora badawczego MARIA wykorzystywanego do produkcji radiofarmaceutyków używanych w diagnostyce i w terapiach onkologicznych, a więc *de facto* ratujących ludzkie życie, powstaje materiał najbardziej promieniotwórczy, czyli wypalone paliwo jądrowe.

Projektowana ustawa będzie miała bezpośredni wpływ na 331 podmiotów obecnie już prowadzących działalność, w wyniku której powstają odpady promieniotwórcze, i jeden podmiot „produkujący" wypalone paliwo jądrowe. Wspomniana dyrektywa, zwana dyrektywą odpadową, nakłada na nie obowiązek wprowadzenia krajowych ram ustawodawczych regulacyjnych i organizacyjnych, zapewniających wysoki poziom bezpieczeństwa gospodarowania wypalonym paliwem jądrowym i odpadami promieniotwórczymi oraz utrwala zasadę – co jest ważne – zgodnie z którą ostateczną odpowiedzialność za wypalone paliwo jądrowe i odpady promieniotwórcze ponosi państwo członkowskie, w którym zostały one wygenerowane.

Pewną nowością wprowadzaną przez dyrektywę odpadową jest krajowy program gospodarowania wypalonym paliwem jądrowym i odpadami promieniotwórczymi, który będzie musiał być obowiązkowo opracowywany i wdrażany w każdym państwie członkowskim. Na potrzeby takiego planu należy przewidzieć środki finansowe oraz wykwalifikowane kadry.

Przedstawiany Wysokiej Komisji i Sejmowi przedmiotowy projekt wprowadza zmiany w następujących ustawach: w ustawie – Prawo atomowe z dnia 29 listopada 2000 r., w ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze.

Do tej pory znaczna część kwestii dotyczących odpadów promieniotwórczych jest regulowana w rozporządzeniu Rady Ministrów z 3 grudnia 2002 r. w sprawie odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego. Ponieważ takie zagadnienia, jak klasyfikowanie, przechowywanie, ewidencjonowanie czy warunki, jakie powinno spełniać składowisko, aby zostało uznane za krajowe składowisko odpadów promieniotwórczych czy wymogi lokalizacyjne dla składowisk, są materią, która powinna być regulowana w akcie rangi ustawowej, omawiany projekt zmian przenosi je do ustawy – Prawo atomowe, co dodatkowo zapewnić ma bardziej przejrzystą i uporządkowaną regulację tych kwestii.

Pozwolą państwo, że przedstawię teraz w skrócie treść projektu, który zawiera przepisy regulujące następujące zagadnienia. Po pierwsze, są to zasady klasyfikowania, ewidencjonowania odpadów promieniotwórczych, kwestie lokalizacji składowisk odpadów promieniotwórczych oraz wymogi, których spełnienie pozwala uznać składowisko za krajowe składowisko odpadów promieniotwórczych. A więc, jak wspomniałam wcześniej, zagadnienia przeniesione z rozporządzenia Rady Ministrów.

Po drugie, projekt zawiera reguły finansowania postępowania z odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym zgodne z wyrażoną w dyrektywie zasadą „zanieczyszczający płaci". Tak więc, zgodnie z projektowanym art. 48a ust. 1 i 4, za zapewnienie możliwości postępowania z odpadami promieniotwórczymi oraz wypalonym paliwem jądrowym od momentu ich powstania aż po ich oddanie do składowania,

w tym za zapewnienie finansowania tego postępowania, łącznie z finansowaniem kosztów składowania, odpowiada jednostka organizacyjna, w której powstały odpady promieniotwórcze lub też wypalone paliwo jądrowe. Należy zakładać, że powyższy obowiązek wpłynie pozytywnie na zdyscyplinowanie wytwórców odpadów i dążenie do wytwarzania ich w jak najmniejszych ilościach.

Kolejnym istotnym zagadnieniem, regulowanym przez projektowane przepisy, są zasady projektowania, budowy, eksploatacji i zamknięcia składowisk, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa jądrowego, ochrony radiologicznej i ochrony obiektów. Podstawową zasadę w tej kwestii zawiera projektowany art. 55d, który stanowi, że w samym projekcie składowiska, w procesie jego budowy, eksploatacji oraz zamknięcia składowiska, nie stosuje się rozwiązań i technologii, które nie zostałyby sprawdzone w praktyce w składowiskach odpadów promieniotwórczych lub za pomocą prób, badań czy stosownych analiz. Ma to zapewnić, że nowe składowisko w Polsce będzie budowane na podstawie sprawdzonych i najbezpieczniejszych technologii.

Z tym zagadnieniem łączy się również kwestia regulowana przez projektowane przepisy, mianowicie kompetencje prezesa Państwowej Agencji Atomistyki w zakresie wydawania zezwoleń na budowę, eksploatację i zamknięcie składowiska. W projekcie wskazano jakie dokumenty należy dołączyć do wniosku o wydanie zezwolenia. Wskazuje się na czynności prezesa Państwowej Agencji Atomistyki po wpłynięciu wniosku, terminy rozpatrzenia tegoż wniosku oraz treść zezwolenia i okoliczności uprawniające prezesa Państwowej Agencji Atomistyki do zmiany warunków wykonywania działalności objętej tymże zezwoleniem.

Jak już powiedziałam, zupełnie nowym elementem w polskim porządku prawnym, wprowadzanym omawianą nowelizacją, jest krajowy plan postępowania z odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym. Projekt zmian szczegółowo określa zasady opracowania, przyjmowania, aktualizacji oraz samą zawartość takiego dokumentu. Obowiązek opracowania krajowego planu spoczywa na ministrze właściwym do spraw gospodarki. Krajowy plan ma być przyjęty uchwałą Rady Ministrów i ogłoszony w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski", co stanowi realizację obowiązku informowania społeczeństwa. Podmioty odpowiedzialne za jego realizację zostaną wskazane w samym dokumencie, podobnie jak koszty jego realizacji. Dokument taki zawierać też będzie część prognostyczną, obejmującą okres minimum 20 lat od dnia przyjęcia albo od ostatniej aktualizacji oraz program działań wykonawczych wraz z instrumentami jego realizacji. Taka struktura czyni go przejrzystym oraz pozwala na ciągłe monitorowanie procesu gospodarowania odpadami promieniotwórczymi. Zgodnie z postanowieniami dyrektywy, w projekcie ustawy w art. 57c ust. 2 pkt 1-12 określono dokładnie zawartość krajowego planu postępowania z odpadami.

W związku z tym, że dyrektywa odpadowa nakazuje powiadomić Komisję Europejską o treści krajowego planu nie później niż do dnia 22 sierpnia 2015 r. minister gospodarki w 2009 r. powołał zespół do spraw opracowania projektu krajowego planu. Ten zespół finalizuje w chwili obecnej prace nad projektem dokumentu końcowego.

Kolejnym zagadnieniem regulowanym szerzej w omawianym projekcie zmian są zasady uzyskiwania przez społeczeństwo informacji dotyczących eksploatacji i zamykania składowiska odpadów promieniotwórczych. Chodzi o zasadę, że każdy ma prawo do uzyskania od kierownika jednostki organizacyjnej wykonującej działalność związaną z narażeniem, polegającą na eksploatacji lub zamknięciu składowiska odpadów promieniotwórczych, pisemnej informacji o stanie ochrony radiologicznej składowiska odpadów promieniotwórczych, jego wpływie na zdrowie ludzi i na środowisko oraz o wielkości i składzie izotopowym uwolnień substancji promieniotwórczych do środowiska. Dodatkowo informacje te mają być zamieszczane na stronie internetowej tejże jednostki, nie rzadziej niż raz na 12 miesięcy. Obowiązek informacyjny względem społeczeństwa spoczywa również na prezesie Państwowej Agencji Atomistyki, który udostępnia informacje wskazane w projektowanym przepisie art. 55c ust. 5 na zasadach określonych w przepisach o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz w ocenach oddziaływania na środowisko.

Ostatnim zagadnieniem uregulowanym w projektowanych przepisach, w związku z implementacją dyrektywy, są zasady wywozu odpadów promieniotwórczych z terytorium Polski w celu ich składowania. Nowe przepisy stanowią uszczegółowienie dotychczasowych regulacji, gdyż obecnie problem wywozu, przywozu i tranzytu odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego jest szczegółowo uregulowany w rozdziałach 8 i 8a ustawy – Prawo atomowe. W celu zapewnienia bezpieczeństwa, zawarte we wskazanych rozdziałach przepisy w restrykcyjny sposób określają zasady i warunki dokonywania tego typu czynności.

Oprócz przepisów implementujących dyrektywę EURATOM omawiany projekt zmian zawiera również regulacje znoszące stanowisko głównego inspektora dozoru jądrowego. Pozwolę sobie chwilę zatrzymać się nad tą kwestią. Otóż, obecnie prawo atomowe przewiduje organy dozoru jądrowego: prezesa PAA, jako naczelny organ dozoru jądrowego, głównego inspektora, jako organ wyższego stopnia w stosunku do inspektorów dozoru jądrowego, oraz zespól inspektorów dozoru jądrowego. Ponieważ jednak poprzednia nowelizacja prawa atomowego – w 2011 r. – zmieniła zakres kompetencji prezesa PAA, zawężając go do zadań dozoru jądrowego *sensu stricto*, zbędne staje się utrzymanie funkcji głównego inspektora dozoru jądrowego. Mam świadomość, że mówiąc o zawężeniu zakresu zadań używam niewłaściwego słowa, bo w zasadzie jest to rozszerzenie zadań, ale właśnie do zadań dozorowych. Zniesienie stanowiska głównego inspektora jest zasadne tym bardziej, że w istniejącym stanie prawnym część jego zadań dubluje zadania prezesa Państwowej Agencji Atomistyki. Ponadto zmiana systemu organów dozoru jądrowego z trójstopniowego na dwustopniowy uczyni jego odbiór bardziej przejrzystym i uporządkowanym dla przedsiębiorców i pozostałych interesariuszy.

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe oraz niektórych innych ustaw, został opracowany w ścisłej współpracy z Państwową Agencją Atomistyki. Podczas konsultacji społecznych uwagi do projektu zgłosiło 15 podmiotów, w tym posłowie na Sejm RP. Biorąc pod uwagę treść i charakter zgłaszanych uwag należy stwierdzić, że projekt nie wzbudzał kontrowersji społecznych. Najbardziej problematyczny okazał się zgłoszony przez burmistrza gminy Różan postulat podwyższenia maksymalnego limitu opłaty dla gminy, na terenie której znajduje się i funkcjonuje od ponad 50 lat krajowe składowisko odpadów promieniotwórczych, z obecnych 8550 tys. zł do kwoty 10.500 tys. zł, co ostatecznie nie zostało zrealizowane z uwagi na trudną sytuację budżetową.

Dodam jeszcze, że szczegółowe stanowisko ministra gospodarki wobec wszystkich uwag zgłoszonych w ramach konsultacji społecznych zawarto w tabeli opublikowanej na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej RCL.

Jeśli chodzi o harmonogram, to 25 listopada 2013 r., po przyjęciu przez Radę Ministrów, projekt został notyfikowany w Komisji Europejskiej. Dokonaliśmy dwóch notyfikacji: notyfikacji technicznej oraz notyfikacji na podstawie art. 33 traktatu EURATOM. Zgodnie z procedurą obowiązującą przy notyfikacji technicznej Komisja Europejska wyznaczyła obowiązkowy okres wstrzymania procedury legislacyjnej, który upływa 26 lutego 2014 r. Jeżeli w tym czasie Komisja Europejska i państwa członkowskie nie zgłoszą uwag, podjęcie przez Sejm dalszych prac nad projektem będzie możliwe 27 lutego.

Mimo, że na wstępie wystąpienia starałam się podkreślić konieczność wdrożenia zmian w regulacjach niezależnie od tempa wdrażania polityki jądrowej w Polsce, to pozwolę sobie zwrócić uwagę, że wdrożenie polityki jądrowej może przyczynić się do polepszenia sytuacji gospodarowania odpadami także przez innych niż energetyka jądrowa wytwórców, gdyż w naturalny sposób przejmie ona dużą część związanych z tym kosztów. W chwili obecnej wytwarza się w Polsce ponad 100 $m^3$ odpadów promieniotwórczych, zarówno stałych jak i ciekłych. Dla jednego bloku elektrowni jądrowej o mocy 1000 MW przewiduje się wytworzenie odpadów na poziomie 150 $m^3$ rocznie, co daje 9000 $m^3$ odpadów promieniotwórczych w okresie 60 lat eksploatacji. Tak więc, w przypadku realizacji programu energetyki jądrowej zakładającego budowę 6000 MW, będzie to ogółem 54.000 $m^3$ odpadów. Dodatkowo przewiduje się 67.500 $m^3$ odpadów pochodzących z likwidacji elektrowni jądrowej po zakończeniu 60-letniej eksploatacji.

Tyle tytułem wstępu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo dziękuję. Chciałbym jeszcze – patrząc na obecnych na sali – powitać burmistrza Różana, pana Piotra Świderskiego. Bardzo serdecznie pana witamy.

Rozumiem, pani minister, że sytuację mamy taką, iż do 26 lutego jest czas dla Komisji Europejskiej na ewentualną notyfikację czy też uwagi do notyfikacji. Zgodnie z regulaminem Sejmu, my powinniśmy się tym zająć po notyfikacji, ale ponieważ materiał jest dosyć obszerny, to myślę, że po pierwszym czytaniu powołamy podkomisję, która będzie pracowała tak, aby szybko uchwalić ustawę po ewentualnych uwagach. Wtedy będziemy wiedzieli „na czym stoimy". Tak?

**Podsekretarz stanu w MG Hanna Trojanowska:**

To bardzo słuszne podejście. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Czy są uwagi? Nawet pan profesor nie ma uwag?

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Nie, nie, mam.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę – pan prof. Szyszko.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Mam do pani pytanie. W uzasadnieniu jest napisane, iż ten projekt ma implementować dyrektywę, która zastała ogłoszona 3 sierpnia 2011 r. w Dzienniku Urzędowym. Jednak znacznie później nowelizowaliśmy ustawę – Prawo atomowe, ustawę o udostępnianiu informacji i ochronie środowiska (mówiąc w skrócie). Przecież – jak pani wie – to są dzienniki ustaw dwa lata starsze, czyli ta dyrektywa była już znana. W związku z tym pytam – czy poprzednio ją pominięto w tych nowelizacjach prawa, czy było to niedopatrzenie? Jak to wytłumaczyć? Dyrektywa została opublikowana dwa lata wcześniej, a potem ukazała się ustawa – Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. 2012 r. ), ustawa o udostępnieniu informacji (Dz. U. 2013 r.), ustawa – Prawo atomowe (Dz. U. 2012 r.). Jak to jest możliwe, jak to wytłumaczyć?

**Podsekretarz stanu w MG Hanna Trojanowska:**

Panie profesorze, pozwolę sobie zwrócić uwagę, że Sejm głosował nad nowelizacją prawa atomowego 13 maja 2011 r., natomiast dyrektywa została ogłoszona w sierpniu 2011 r. W perspektywie czasu jest to może niedużo, ale faktem jest, że nowelizacja prawa atomowego została ogłoszona po ogłoszeniu dyrektywy dotyczącej zasad bezpieczeństwa jądrowego. Dzieli ten okres trzy miesiące. Tak więc, mieliśmy już znowelizowaną ustawę – Prawo atomowe, a po trzech miesiącach weszła kolejna dyrektywa, tzw. dyrektywa odpadowa.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Wobec tego następne pytanie, jeśli można. Dziękuję, że pani to zauważyła. Natomiast pytanie jest następujące. Czy to „dopychanie kolanem" tamtych ustaw polegało na tym, że państwo wiedzieliście, iż taka dyrektywa powstanie? Jestem członkiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej i wiem, jak to wszystko wygląda. Państwo na pewno byliście dokładnie zorientowani, że taka dyrektywa jest, a jej treść też była państwu znana. Tak więc, to pani tłumaczenie, że dzieli to trzy miesiące i że rząd o tym nie wiedział, jest troszeczkę śmieszne.

W związku z tym pytam raz jeszcze – czy wtedy tak się „dopychało kolanem" prawo atomowe po to, żeby później implementować tą dyrektywę, czy też odwrotnie?

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz stanu w MG Hanna Trojanowska:**

Bardzo przepraszam, panie profesorze, ale było to tak – tamta nowelizacja prawa atomowego polegała na obowiązku wdrożenia dyrektywy do spraw bezpieczeństwa jądrowego.

Termin implementacji mijał 1 lipca 2011 r. Zatem procedura nazwana przez pana posła „dopychania kolanem" też miała swoje uzasadnienie, bo chodziło o nowelizację prawa atomowego w związku z dyrektywą związaną z bezpieczeństwem jądrowym, z zasadami bezpieczeństwa jądrowego. Tam też był termin. Można było to odwlec i procedować z kolejną dyrektywą, ale w tym momencie bylibyśmy w niedoczasie z implementacją dyrektywy dotyczącej bezpieczeństwa jądrowego.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Powiedziałbym, że po prostu była wola polityczna, aby jednak wprowadzić energetykę jądrową w Polsce – powiedzmy sobie szczerze. Zresztą w uzasadnieniu też pani powiedziała, że jedna elektrownia jądrowa to około 150 $m^3$ paliwa – zresztą to może być nawet więcej, bo paliwo jest dosyć ciężkie. Tak więc, wola polityczna jednak była, aby wprowadzić to w tamtej kadencji i rozpocząć całą procedurę nie zważając na to i szybko procedując. Bo przecież ta następna dyrektywa była państwu znana. To było konsultowane przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej. To jest proces, który trwa od dawna.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo proszę, jeszcze pani minister. Rozumiem, że jesteśmy w punkcie, który dotyczy złożonego projektu ustawy, natomiast teraz jakby wracamy do historii. Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w MG Hanna Trojanowska:**

Jest tak. W momencie, kiedy poprzednio nowelizowaliśmy prawo atomowe – oczywiście zbiegało się to również z ustawą dotyczącą katalogu restrykcyjnych wymagań dla ewentualnych inwestorów energetyki jądrowej, implementującą dyrektywę bezpieczeństwa jądrowego – prace nad dyrektywą odpadową były nam znane, natomiast termin wdrożenia dyrektywy dotyczącej bezpieczeństwa jądrowego mijał 1 lipca 2011 r. W związku z tym, prace przebiegały na tyle sprawnie, że zdążyliśmy znowelizować prawo atomowe na podstawie dyrektywy, dotyczącej bezpieczeństwa jądrowego.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Tak jest. Jeszcze? Proszę bardzo.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Dlatego o to pytałem, bo nie było innych pytań. Natomiast chciałem jeszcze jedno zauważyć. Tu znowu jest w pewnym sensie pośpiech, bo państwo mówicie: spieszy nam się, mamy bardzo mało czasu. Natomiast, pani minister, chciałem zauważyć, że został złożony wniosek o referendum. Pani m.in. motywowała to budową pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce. Przypominam zatem, że został zgłoszony wniosek o referendum, żeby społeczeństwo wyraziło swoją opinię na ten temat: czy chce energii jądrowej w Polsce, czy też nie. Ten wniosek czeka już dosyć długo. Czy w związku z tym ten pośpiech wynika z tego, że chcecie przegłosować coś przed referendum?

**Podsekretarz stanu w MG Hanna Trojanowska:**

Nie, panie profesorze. Nie mogę się z tym zgodzić. Pozwoliłam sobie rozpocząć od takiego stwierdzenia, że w zasadzie tempo wdrażania energetyki jądrowej nie ma tutaj żadnego przełożenia na wdrożenie dyrektywy odpadowej. Do tego jesteśmy zobowiązani jako państwo członkowskie, jak każde państwo członkowskie – niezależnie od tego, czy posiadamy energetykę jądrową, czy nie.

Jak mówiłam, od 55 lat wytwarzamy odpady promieniotwórcze i niezależnie od tego, jakie będzie tempo wdrażania energetyki jądrowej, obowiązek wdrożenia dyrektywy odpadowej istnieje dla każdego państwa członkowskiego.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Czy to wyjaśnia sprawę, panie profesorze?

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Niezupełnie.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Czy są inne uwagi pań posłanek i panów posłów? Nie słyszę. Proponuję, abyśmy powołali podkomisję. Przypominam, że mamy już stałą podkomisję odpadową, więc może pan

poseł Arkit ze swoją podkomisją zechciałby się zająć tą sprawą. Słyszę, że pan poseł się zgadza. Czy jest zgoda, żeby przekazać projekt do podkomisji z takim harmonogramem, o jakim pani minister mówiła, iż do końca lutego musimy się uporać z tym projektem, aby po notyfikacji można było przyjąć projekt ustawy?

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Panie przewodniczący, to jest specyficzny projekt, który jednak zawiera nieco inne treści niż „śmieci w mieście". Dlatego proponowałbym, aby jednak zastanowić się, czy w takiej podkomisji znalazły się osoby związane bardziej profesjonalnie ze sprawami np. geologii, bo to jest jednak składowanie odpadów nie na powierzchni ziemi, ale w głębi. W związku z tym dobrze byłoby, aby do tej podkomisji weszły osoby, które co nieco wiedzą o sprawach związanych z promieniotwórczością i geologią.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Rozumiem, że najlepiej byłoby – wychodząc naprzeciw oczekiwaniom – aby zajęła się tym podkomisja wzbogacona o osoby, o których pan poseł mówił. Bardzo proszę pana o zgłoszenie kandydata.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Myślę, że dobrym kandydatem byłby tu pan poseł Jędrysek. Również ja z przyjemnością wezmę udział w tych pracach.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Czyli przyjmujemy, że podkomisja będzie wzbogacona o dwie osoby: pana posła Jędryska i pana posła Szyszkę. Czy jest zgoda? Jest.

Zakończyliśmy punkt pierwszy porządku obrad. Bardzo dziękuję pani minister oraz wszystkim gościom zainteresowanym tym punktem.

Przechodzimy do drugiego punktu porządku, czyli rozpatrzenia projektu planu pracy Komisji w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca br. Przypomnę, że prosiliśmy państwa o zgłoszenie tematów i uwag. Te propozycje zostały uwzględnione. Czy są uwagi do projektu planu pracy, który został państwu przedstawiony na piśmie? Bardzo proszę, pani poseł Paluch.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wnioskowałabym o uzupełnienie – gdzieś pod koniec tego półrocza – o informację o realizacji Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych w roku 2013.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Tam jest chyba punkt dotyczący oczyszczalni ścieków, więc moglibyśmy dołożyć ten temat jako drugi punkt posiedzenia w tym dniu. Chodzi o informację NIK na temat zagospodarowania osadów powstających w oczyszczalniach ścieków komunalnych. Moglibyśmy dołożyć tu drugi punkt.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Panie przewodniczący, to jest o gospodarce osadowej. Jeżeli ministerstwo będzie gotowe do rozmowy na ten temat, to równie dobrze może to być omawiane łącznie z tym punktem. Z tym, że oczywiście powinna być informacja dotycząca wykonania KPOŚK w 2013 r. Na to jest zgoda.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Dobrze. Bardzo proszę, pan profesor.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Przepraszam, panie przewodniczący, wprawdzie rozmawialiśmy na ten temat parę razy – chodzi o sprawy lasów, co w tej Komisji jest oczywiste – ale jest sprawa niezwykle istotna. Chodzi o „zapalny" problem Białowieskiego Parku Narodowego. Myślę, że ten temat powinien być postawiony na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Można też poszerzyć go i zastanowić się, dokąd zmierza polska myśl ochrony przyrody, właśnie na przykładzie Białowieży, Rospudy, Świdnika czy też spraw związanych z Kampinoskim Parkiem Narodowym, jak również z lawinowymi zmianami

gatunków od zachodniej strony Polski. Może zastanowilibyśmy się, żeby jednak postawić te kwestie pod obrady Komisji Ochrony Środowiska, a szczególnie te dotyczące Białowieskiego Parku Narodowego. Z tego, co wiem, mieszkańcy tych terenów będą żądali, aby w Brukseli odbyło się przesłuchanie dotyczące Białowieskiego Parku Narodowego. Jest taka koncepcja i taka inicjatywa została złożona. Dobrze, żebyśmy się temu przyjrzeli tutaj, na posiedzeniu naszej Komisji.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Tak. Chciałem tylko przypomnieć, że prosiliśmy państwa o złożenie propozycji do planu pracy. Te propozycje, które zostały zgłoszone, zostały uwzględnione. Rozumiem, że to jest dodatkowa propozycja. Postaramy się znaleźć dla niej jakiś termin, żeby ją uwzględnić.

**Poseł Dorota Niedziela (PO):**

Panie przewodniczący, proponuję, abyśmy pojechali do Białowieskiego Parku Narodowego i tam omówili te kwestie.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Na razie jeszcze wiosny nie ma. Jak będzie, to być może pojedziemy. Bardzo proszę, pan poseł.

**Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):**

Panie przewodniczący, chciałbym, aby plan był uzupełniony o sprawy dotyczące polityki geologicznej państwa, ze szczególnym uwzględnieniem służby geologicznej, ale także spraw związanych ze złożami den oceanicznych, w których Polska bierze udział, a także zmian dotyczących praw właścicielskich koncesji. Przynajmniej te trzy główne zagadnienia powinny być uwzględnione. Już na ten temat rozmawiałem z panem, panie przewodniczący. Niestety, tego tu nie ma, ale bardzo na tym mi zależy.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

To jednak nie polega na rozmowie, tylko prosiliśmy o złożenie propozycji.

**Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):**

Panie przewodniczący, złożyłem pismo do pana, na które nie otrzymałem odpowiedzi.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący ale myślałem, że tego rodzaju propozycje będą omawiane na prezydium, a prezydium nie zebrało się od dwu i pół roku.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

No cóż, każdy to różnie może przyjmować. Natomiast jeszcze raz przypominam, że na kilku posiedzeniach informowałem o tym państwa. Przypominam również, że wybory parlamentarne są w 2015 r. i będziemy mieli jeszcze możliwość układania planu pracy na drugie półrocze.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Czyli rozumiem, że prezydium ma jeszcze szansę się spotkać przed końcem kadencji.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Panie profesorze, chcę powiedzieć, że nie zamykamy sprawy, bo jeszcze będziemy pracowali. Tak więc, jeśli teraz zmieści się jeszcze temat dotyczący służby geologicznej – bardzo proszę. Ja uważam, że pan poseł powinien powiedzieć tak: proszę skreślić taki a taki punkt w planie pracy, a wpisać na to miejsce geologię. Wtedy przegłosowalibyśmy to i byłaby jasna sprawa. Natomiast...

**Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):**

Panie przewodniczący, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zwołać jeszcze jedno posiedzenie więcej. Przecież nie raz są zwoływane posiedzenia *ad hoc* i tak samo można zrobić w tej kwestii. Nie jest przeszkodą brak czasu – proszę nam tego nie opowiadać.

Panie przewodniczący, wielokrotnie prosiłem – także na piśmie – o spotkania, żeby na posiedzeniu prezydium te sprawy omówić. Szkoda, że one wypływają tu teraz. Dla nas to nie jest przyjemna sprawa. Prezydium nie spotyka się, nie ma w ogóle programu. Pan chce tylko na piśmie, a są rzeczy, które należy najpierw omówić i wtedy, być może

nie trzeba będzie tego robić. Chciałbym i zdecydowanie nalegam, aby w planie pracy uwzględniono politykę geologiczną państwa, z uwzględnieniem przynajmniej tych trzech punktów.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Dobrze. Pan poseł Suski.

**Poseł Paweł Suski (PO):**

Panie przewodniczący, mam prośbę. W maju, pkt 12, zaplanowane jest posiedzenie, którego tematem jest „Lista gatunków inwazyjnych – stan obecny i planowana nowelizacja". Czy byłaby szansa, aby ten temat przenieść na nieco wcześniejszy termin? Na przykład na jedno z posiedzeń marcowych. Uzasadnię dlaczego. Jest przygotowywana nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt – pracuję w zespole, który to przygotowuje. Jak sądzę, ten temat będzie dotyczył również sytuacji, jaka ma miejsce w Lasach Państwowych – chodzi o rozprzestrzenienie się norki amerykańskiej, którą być może trzeba będzie uznać za gatunek inwazyjny. W związku z tym ważne jest, aby Komisja mogła na ten temat przeprowadzić dyskusję wcześniej niż w maju. Myślę, że to byłoby uzasadnione.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Proszę, pani poseł Niedziela.

**Poseł Dorota Niedziela (PO):**

Rozumiem, panie przewodniczący, że został przyjęty wniosek o wyjazdowe posiedzenie Komisji.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Nie wiem, czy dzisiaj musimy przyjąć plan pracy, czy nie? Nie, nie musimy. Wobec tego te wszystkie propozycje przejrzymy jeszcze raz i na następne posiedzenie przygotujemy nowy plan pracy Komisji, dobrze? Jeszcze pan poseł, proszę bardzo.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Dziękuję bardzo. Odnosząc się do wypowiedzi pana posła Suskiego w sprawie gatunków inwazyjnych. Proszę państwa, jestem członkiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej i cały szereg spraw związanych w projektami prawa kreowanego przez Komisję Europejską i Unię Europejską „idzie" przez tę Komisję i w ogóle nie dociera do naszej Komisji. Jeśli chodzi o sprawę dotyczącą gatunków inwazyjnych, to prosiłem panią Pomaską, żeby to skierowała do naszej Komisji. Nie jest to sprawa najważniejsza, ale przynajmniej to udało się zrobić. Niestety, innych ważniejszych spraw nie udaje się w Komisji do Spraw Unii Europejskiej skierować na obrady do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. W tej sprawie się udało – i dobrze. Dobrze, żebyście się państwo zapoznali z tym dokumentem, bo jest on dość charakterystyczny dla sposobu myślenia Komisji Europejskiej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Bardzo dziękuję. Czyli przyjmujemy takie rozwiązanie, że po tych trzech dodatkowych propozycjach jeszcze raz przygotujemy na piśmie plan pracy Komisji na pierwsze półrocze, który przedłożymy państwu pod rozwagę. Być może będą jeszcze jakieś propozycje, a wtedy zaakceptujemy plan pracy. Jest zgoda? Jest, dziękuję.

Następny punkt to uzupełnienie składu podkomisji stałej ds. monitorowania gospodarki odpadami. Dodatkowo do pracy w podkomisji zgłosił się pan poseł Mirosław Pluta, a ponieważ mamy problem, bo jedna z pań posłanek członków podkomisji jest chora, więc po uzupełnieniu składu o pana posła podkomisja mogłaby pracować w pełnym składzie. Czy jest na to zgoda? Dziękuję. Rozumiem, że Komisja zaakceptowała takie rozwiązanie. Czy w sprawach bieżących ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

**Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:**

Przepraszam, że ośmielam się zwrócić uwagę, ale podkomisja do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 1993 musi się ukonstytuować, bo to jest całkiem nowa podkomisja.

**Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):**

Wobec tego, po zakończeniu posiedzenia zaproszę tu państwa i podkomisja ukonstytuuje się. Czy w sprawach bieżących ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Zamykam posiedzenie Komisji.